

Sygn. akt I C 977/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Grudziądzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Maciej Lubiński
Protokolant:	Sylwia Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 roku w Grudziądzu

na rozprawie sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko **M. M. (1)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo;

II. ustala, że koszty procesu ponosi powód;

III. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 977/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 kwietnia 2015 roku (data stempla pocztowego) powód S. M. wniósł o nakazanie pozwanej M. M. (1) (wcześniej M.) złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie na rzecz powoda własności nieruchomości o powierzchni 9.3414 ha położonej w S., gmina G., oznaczonej numerami działek (...), dla której Sąd Rejonowy w Grudziądzu prowadzi księgę wieczystą (...) - w związku z odwołaniem darowizny z dnia 2 września 2004 roku. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że umową z dnia 2 września 2004 roku dokonał na rzecz pozwanej darowizny nieruchomości o powierzchni 9.3414 ha położonej w S., nie zakładając, że przekazanie ówczesnej małżonce darowizny rozpocznie pasmo jego nieszczęść. Pozwana nalegała na przekazanie tej darowizny, twierdząc, że nic nie ma, a po roku od przekazania darowizny powód dał się namówić także na rozwód, dzięki któremu miał otrzymać stałą rentę. Z czasem okazało się jednak, że wszystkie działania pozwanej były przemyślane i miały w ostateczności doprowadzić do pozbawienia powoda dosłownie wszystkiego.

Powód podał, że od czasu rozvodu sytuacja między stronami ulegała pogorszeniu. Pozwana była wobec powoda opryskliwa, przez lata używała wobec niego słów uważanych za obraźliwe, wielokrotnie mu groziła - także w obecności osób trzecich, ośmieszała go i poniżała, czyniąc życie pod jednym dachem nieznośnym. W dniu 10 listopada 2014 roku

pozwana wyprowadziła się zaś z domu i zamieszkała osobno wraz z dwojgiem dzieci stron. Jednocześnie pozwana złożyła do sądu pozew

o podwyższenie alimentów i zawiadomienie do prokuratury o rzekomym znieważaniu jej przez powoda, a także złożyła wniosek o egzekucję bieżących i zaległych alimentów - mimo, że powód zgodził się płacić aktualne alimenty na rzecz córek dobrowolnie. W tym czasie pozwana sprzedała także 9,0000 ha ziemi. W ocenie powoda cała sytuacja nasiliła się w 2013 roku, kiedy u stron gościł ojciec pozwanej, który źle się zachowywał w stosunku do córki stron i jej koleżanki, a powód poprosił pozwaną, żeby jej ojciec nie nocował w ich domu, jak są w nim dzieci. W 2014 roku żona zaczęła grozić powodowi, że ma się wyprowadzić, bo inaczej go wyrzuci

i jeszcze pozbawi władzy rodzicielskiej nad dziećmi. Pozwana groziła, że wyśle powoda do „czubków" albo skieruje na leczenie alkoholowe. W sierpniu 2014 roku miało zaś miejsce zdarzenie, kiedy żona groziła powodowi przy świadkach, że jak go złapią jej znajomi policjanci, to wezmą nóż do zabijania świń i go zabiją, a jeśli nie umrze od razu, to go dobiją, a potem wyciągną na szosę. Powód wskazał, że jest mu tym bardziej wstyd, ponieważ jest mężczyzną starszym, postawnym i nie przystoi, aby przyznawać się przed innymi, że jest źle traktowany przez byłą żonę od blisko 10 lat. Z tych względów w dniu 10 marca 2014 roku powód złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanej, polegającej m.in. na wielokrotnym, świadomym i z zamiarem bezpośrednio nieprzyjaznym darczyńcy naruszaniu norm społecznych, moralnych i rodzinnych, używaniu wobec niego słów uznawanych powszechnie za obraźliwe, agresji wobec powoda. Powód postanowił cofnąć darowiznę, która zamiast być prezentem dla pozwanej, stała się powodem koszmaru dla powoda. Powód podał, że chce także uratować chociaż dom dla dzieci, bo nie wie, co pozwana od lat robi z pieniędzmi.

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2015 roku powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości /k. 51-52/.

Na rozprawie w dniu 8 marca 2016 roku M. M. (1) wniosła

o oddalenie powództwa w całości /k. 106/. W piśmie z dnia 7 marca 2016 roku pozwana podała, że pozwany znęcał się nad nią, a Sąd Rejonowy w Grudziądzu uznał S. M. winnym w sprawie II K 723/14 /k. 70v/. Pozwana wskazała też, że nieruchomość otrzymaną od powoda w dniu 5 marca 2015 roku podarowała dzieciom stron, a grunty orne sprzedała w 2008 roku. Pieniądze ze sprzedaży zostały zaś skonsumowane wspólnie z powodem /k. 71v/.

Sąd ustalił, co następuje:

S. M. i M. M. (1) w dniu 7 stycznia 1989 roku zawarli związek małżeński przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w G..

Ze związku małżeńskiego stron urodziła się trójka dzieci, tj.: K. M.

(ur. (...)), A. M. (ur. (...)) i M. M. (3) (ur. (...)). Małżeństwo stron zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 28 lutego 2005 roku.

W 1979 roku, przed zawarciem związku małżeńskiego, S. M. nabył własność nieruchomości gruntowej o powierzchni 9.3414 ha położonej w S., gmina G., oznaczonej numerami działek: 50/11, 50/12, 80, 98/2, 102/6 i 220, dla której Sąd Rejonowy w Grudziądzu prowadzi księgę wieczystą (...). Umową darowizny, zawartą w dniu 2 września 2004 roku przed notariuszem E. S., S. M. darował przedmiotową nieruchomość M. M. (1).

W 2008 roku M. M. (1) z otrzymanej nieruchomości sprzedała działki o łącznej powierzchni 8,9814 ha, oznaczone numerami ewidencyjnymi (...). Natomiast umową darowizny, zawartą w dniu 5 marca 2015 roku przed notariuszem E. S., pozwana przeniosła własność pozostałej części nieruchomości (działki o numerach: 98/2, 102/6 i 220 o łącznej powierzchni 0,36 ha) na rzecz dzieci stron, tj.: K. M., A. M. i M. M. (3).

Pismem z dnia 10 marca 2015 roku, doręczonym pozwanej w dniu 17 marca 2015 roku, powód oświadczył, że odwołuje darowiznę dokonaną umową zawartą

w dniu 2 września 2004 roku przed notariuszem E. S. z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanej, polegającej m.in. na wielokrotnym, świadomym i z zamiarem bezpośrednio nieprzyjaznym darczyńcy naruszaniu norm społecznych, moralnych i rodzinnych, a w szczególności agresji wobec powoda, używaniu wobec niego słów uznawanych powszechnie za obraźliwe, gróźb karalnych, znęcaniu się nad powodem słownie i złożeniu niczym

nieuzasadnionego zawiadomienia do prokuratury o rzekomym popełnieniu przez powoda przestępstwa. Pismem tym powód wezwał jednocześnie pozwaną do przeniesienia własności nieruchomości na jego rzecz w terminie 14 dni.

Pismem z dnia 25 marca 2015 roku M. M. (1) poinformowała powoda, że nie ma jakichkolwiek podstaw do odwołania darowizny i wskazała, że własność nieruchomości została przeniesiona na osoby trzecie, o czym powód wiedział i w czym uczestniczył.

(okoliczności bezsporne;

dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 28.02.2005 r. – k. 82 akt;

umowa darowizny z 2.09.2004 r. – k. 95-97 akt;

umowa darowizny z 5.03.2015 r. – k. 98-103 akt;

wydruk działu II KW (...) – k. 44 akt;

oświadczenie powoda z 10.03.2015 r. – k. 7 akt;

koperta z datą nadania przesyłki (13.04.2015 r.) – 92 akt;

potwierdzenie odbioru pisma – k. 11-12 akt;

pismo pozwanej z 25.03.2015 r. – k. 93 akt;

potwierdzenie wysłania pisma do powoda – k. 94 akt)

M. M. (1) od 2012 roku leczy się onkologicznie.

(dowód: dokumentacja medyczna pozwanej – k. 83-87 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne i dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w toku postępowania. Prawdziwość dokumentów nie budziła bowiem wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Przechodząc do rozważań prawnych w pierwszej kolejności należy zauważyć, że zgodnie z art. 888 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny

(tj.: Dz. U. z 2014 r., poz. 121; dalej: kc) przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Nie ulega wątpliwości, że umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności. Z tego względu na podstawie art. 898 § 1 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. W takiej sytuacji zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów

o bezpodstawnym wzbogaceniu, przy czym od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu (art. 898 § 2 kc).

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że oświadczenie darczyńcy odwołujące darowiznę nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności nie powoduje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów

o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przyjęta w art. 898 § 2 kc konstrukcja, wiążąca odwołanie z bezpodstawnym wzbogaceniem, wyłącza bowiem przypisanie odwołaniu skutku rzeczowego, a mianowicie tego skutku, że obdarowany przestaje być właścicielem, a staje się nim z powrotem darczyńca. Odwołanie darowizny ma zatem jedynie charakter

obligacyjny (zob.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., posiadająca walor zasady prawnej, III CZP 32/66, OSNC 1968, Nr 12, poz. 199).

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że pismem z dnia 10 marca 2015 roku S. M., powołując się na rażącą niewdzięczność M. M. (1), złożył pozwanej oświadczenie woli o odwołaniu darowizny dokonanej umową z dnia 2 września 2004 roku. Podkreślić jednak trzeba, że oświadczenie to zostało złożone przez powoda w momencie, kiedy pozwana nie była już właścicielem przedmiotowej nieruchomości. Część nieruchomości o powierzchni 8,9814 ha została bowiem sprzedana przez pozwaną w 2008 roku, a w dniu 5 marca 2015 roku pozwana przeniosła własność pozostałej części nieruchomości na rzecz dzieci stron. Co istotne, zbycie nieruchomości nastąpiło także przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Nie mógł więc tutaj znaleźć zastosowania art. 192 pkt 3 kpc, zgodnie z którym zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy.

Powyższe ustalenie prowadzi do wniosku, że nie jest możliwe uwzględnienie powództwa wytoczonego przez S. M. i nakazanie pozwanej złożenia oświadczenia woli przenoszącego własność nieruchomości opisaną w pozwie z powrotem na darczyńcę (nawet przy przyjęciu, że pozwana istotnie dopuściła się względem powoda rażącej niewdzięczności). Skoro bowiem obdarowana nie jest już właścicielem przedmiotowej nieruchomości, to oczywiste jest, że nie może ona przenieść własności nieruchomości na rzecz powoda. W konsekwencji Sąd uznał, że kwestia skuteczności odwołania darowizny przez powoda pozostaje poza oceną Sądu i nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 maja 2015 r., I ACa 71/15, LEX 1745761).

Z tego też względu Sąd na podstawie art. 227 kpc oddalił wnioski dowodowe powoda zawarte w punkcie 5 i 6 pozwu.

W niniejszej sprawie nie było także podstaw do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 kpc. Wprawdzie na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 roku pełnomocnik powoda oświadczył, że w niedługim czasie powód złoży pozew

w trybie art. 59 kc /k. 66/, ale taki pozew nie wpłynął do Sądu do dnia zamknięcia rozprawy (8 marca 2016 r.). Zgodnie zaś z art. 177 § 1 pkt 1 kpc Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego **toczącego się** postępowania cywilnego. Nie ma więc wątpliwości, że postępowanie może być zawieszona na tej podstawie tylko wówczas, gdy inna sprawa cywilna jest już w toku. Na marginesie warto jeszcze zauważyć, że zgodnie z art. 59 kc w razie zawarcia umowy, której wykonanie czyni całkowicie lub częściowo niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu osoby trzeciej, osoba ta może żądać uznania umowy za bezskuteczną w stosunku do niej, jeżeli strony o jej roszczeniu wiedziały albo jeżeli umowa była nieodpłatna. Uznania umowy za bezskuteczną nie można jednak żądać po upływie **roku** od jej zawarcia. W niniejszej sprawie termin, o którym mowa w tym przepisie, upłynął z dniem 5 marca 2016 roku. Wątpliwości może budzić także to, czy powód dochował terminu, o którym mowa w art. 899 § 3 kc. Zgodnie z tym przepisem darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Darowizna została bowiem dokonana przez powoda w 2004 roku, a powód sam wskazał w pozwie, że sytuacja między stronami ulegała pogorszeniu od czasu rozvodu (2005 r.) i był on źle traktowany przez byłą żonę od blisko 10 lat.

Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie wymienionych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego, oddalił powództwo powoda przeciwko M. M. (1).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc. Pozwana wygrała niniejszy proces w całości. W związku jednak z tym, że pozwana nie poniosła żadnych kosztów procesu w rozumieniu norm przepisanych, Sąd w punkcie II. wyroku ustalił tylko, że koszty procesu ponosi powód.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd obciążył Skarb Państwa, o czym orzeczono w punkcie III. wyroku.